

18. Niedziela Zwykła

(ciąg dalszy zę str. 7)

Ogromny sens mają comiesięczne wyjazdy do Łagiewnik – światowego! Centrum Bożego Miłosierdzia, gdzie 17.08.2002 r. Ojciec św. dokonał Aktu Zawierzenia Świata Bożemu Miłosierdziu. To miejsce szczególne i niezwykłe. Z dala od zgiełku miasta daje wiele możliwości znalezienia własnej przestrzeni na spotkanie z Bogiem. Przytulna kaplica Wierzytwej Adoracji Najświętszego Sakramentu, kaplice: węgierska, niemiecka, grekokatolicka, słowacka, włoska, czy wreszcie obszer-

ny kościół górny – wszystkie zapraszają... i świecą pustkami. Tylko nieliczni pielgrzymi zaglądnają na chwilę.

Pielgrzymka trwała zaledwie sześć godzin. Jakże to niewiele. Można wybrać lub przejść obok. Wolność jest wspaniałym darem! Bóg dał nam wolę i możliwość decydowania o naszych wyborach. Żeby jednak GO spotkać, trzeba pragnąć. Wyjście zaś z własnej skorupy zawsze się opłaca.

*We wspomnienie mojej patronki z bierzmowania
Maria Magdalena z Tomic*

Śladami Świętych Papieży

W dniach od 4 do 12 października organizujemy pielgrzymkę do Włoch. Na trasie naszego pielgrzymowania znajdują się następujące miejsca: Sotto il Monte – miejsce urodzenia św. Jana XXIII, Concesio – Paweł VI. Mediolan, Turyn, Piza, Rzym – relikwie św. Jana XXIII. San Giovanni Rotondo – św. o. Pio. Monte San Angelo – kult św. Michała Archanioła. Cascia – św. Rita. Serdecznie zachęcam do udziału w tej wyjątkowej pielgrzymce.

Ks. Infulat

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE: Iz 55, 1-3a

DRUGIE CZYTANIE: Rz 8, 35. 37-39

Otwierasz rękę, karmisz nas do syta.

EWANGELIA:Mt 14, 13-21 *Cudowne rozmnożenie chleba*

Dlaczego warto pójść na pieszą pielgrzymkę do Częstochowy

Istnieje naprawdę wiele powodów, dla których warto wybrać się na pieszą pielgrzymkę, trudno je wszystkie wymienić. Pierwszy raz poszłam troszkę z ciekawości, ale też z wielką obawą, czy podołam trudom codziennego marszu. Wprawdzie wszyscy, którzy chodzili mówili, że to coś wspaniałego, że tego nie da się opowiedzieć, że to trzeba samemu przeżyć. I faktycznie tak jest; zauroczyło mnie to wędrowanie. Jeśli raz pójdziesz, to pragniesz na pielgrzymi szlak wracać co roku.

Dla mnie jest to czas szczególnie, czas wyjątkowy. Te kilka dni pielgrzymowania pozwalają mi wyciszyć się i zastanowić się nad swoim życiem, zawierzać Bogu swoje sprawy, sprawy moich bliskich i tych, którzy prosili o modlitwę – wierząc, że pielgrzymka to jest czas szczególnej łaski Bożej.

Pielgrzymka to jest też czas doświadczania wspólnoty ludzi bez względu na wiek, którzy stają się

twoim Bratem, Siostrą. W naszych czasach żyjemy w ciągłym zabieganiu i stresie – a pielgrzymka, która wyznacza stały plan dnia – daje możliwość przeciwstawiać się stresującemu wpływowi codziennych zajęć. Bo – jak kiedyś powiedział Ojciec Święty Benedykt XVI – jeżeli pragnę odbierać nadawany na osobnej częstotliwości szept Boga, muszę ściszyć głośniki mojego życia. W przeciwnym razie nie usłyszę Jego głosu.

Pielgrzymka jest też świetną okazją do doświadczenia, bez ilu rzeczy człowiek może się obejść i z czego codziennie może rezygnować, aby być naprawdę szczęśliwym. I dlatego warto pielgrzymować. Pielgrzymka daje mi też wiarę w siebie, zawsze wracam radosna. Oczywiście są też niedogodności pielgrzymowania – ale kiedy docierasz do celu i stajesz przed Jasnogórskim wizerunkiem Matki Bożej zapominasz o tym wszystkim, jest tylko radość. *Pątniczka nr 40 z grupy żółtej – Cecylia Wojtyła*

Kalendarz liturgiczny: w poniedziałek – wspomnienie Jana Marii Vianneya, prezbitera, w środę – Święto Przemienienia Pańskiego, w piątek – wspomnienie św. Dominika, prezbitera, w sobotę – Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża / Edyty Stein/, dziewicy i męczennicy, patronki Europy.

Cudze chwalicie... Czy swoje znacie? ***Kilka refleksji po pielgrzymce do Łagiewnik***

Wakacje, czyli czas odpoczynku. Każdy z nas marzy, by przeżyć wtedy coś innego, ekscytującego. Niech zregeneruje się zmęczone ciało, odreaguje psychikę i wzmocni się głodny duch. Najlepiej wyjechać gdzieś, choćby na kilka dni. A co, jeśli nie można sobie pozwolić na taki komfort?

Miałam do dyspozycji jedno popołudnie i pragnienie wyciszenia się, skupienia myśli na tym, co doda sił, by podejmować monotonną rzeczywistość dnia codziennego. Co zrobiłam? Poszłam szukać tam, gdzie wielokrotnie znalazłam już ratunek. W kościele.

„Przecież ksiądz infułat J. Gil od lat organizuje wyjazdy do miejsc pięknych i wartościowych” – pomyślałam i udałam się do kancelarii parafialnej. Okazało się, że nazajutrz, czyli 22.07.2014 r. organizowany jest wyjazd do Łagiewnik, a na liście znajduje się zaledwie 16 osób. „Mało – przemknęła kolejna myśl - mamy Kraków pod nosem, więc pewnie taki wyjazd nie jest atrakcyjny, ale ja - jadę”.

Najpierw był spacer zabytkowymi uliczkami Starego Miasta. Bez zaglądania na wyprzedaże i patrznięcia na zegarek. Kontemplowanie piękna architektury i sztuki artystów, którzy przez wieki upiększali to historyczne miasto. A wiele krakowskie mury widziały... Tablice na Rynku upamiętniają hołd pruski (1525) czy przysięgę

T. Kościuszki (1794). Gdy się o tym myśli, można poczuć radość i dumę z tego, że się jest Polakiem. A na dodatek te niezwykle wydarzenia miały miejsce tak niedaleko nas.

Potem weszliśmy do kościoła św. Piotra i Pawła na ulicy Grodzkiej. Dlaczego jest to miejsce szczególne? Byłam tu już kilka razy. Oglądałam pokaz z użyciem wahadła Foucaulta. Ze szkolną wycieczką byłam w krypcie żarliwego kaznodziei i patrioty – Piotra Skargi. Nie miałam jednak świadomości, że od 2010 roku mamy w tym kościele drugi (oprócz Skalki) Panteon Narodowy. Zaś od 17.09.2013 r., gdy urna z prochami Sławomira Mrożka spoczęła obok szczątków Piotra Skargi, została otwarta droga pochówku w tym miejscu dla innych wybitnych polskich twórców kultury, nauki i sztuki.

Warto też wiedzieć, że w tym właśnie kościele 10.02.1906 r. Emilia Kaczorowska i podoficer Karol Wojtyła zawarli sakrament małżeństwa, dając początek rodzinie, w której urodził się Wielki Wadowiczanie – Papież Jan Paweł II. Nam zaś dane było słuchać Jego głosu, cieszyć się, gdy dawał dowody swojej miłości oraz przywiązania do nas i wreszcie patrzeć, jak można przyjąć starość i cierpienie z godnością. Jest więc za co Bogu dziękować!

Poniedziałek 04 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Pływacz
 8.⁰⁰ Śp. Stanisław Wiśniowski
 18.⁰⁰ Śp. Julian, Józefa Frączek, syn Ryszard
 Śp. Michał Czaicki

Wtorek 05 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Pływacz
 8.⁰⁰ O zdrowie, bł. Boże dla Anny
 18.⁰⁰ O zdrowie i bł. Boże dla Ireny
 Wiśniewskiej w 100 r. urodzin
 Śp. Krystyna Kleszcz

Środa 06 sierpnia Przemienienie Pańskie

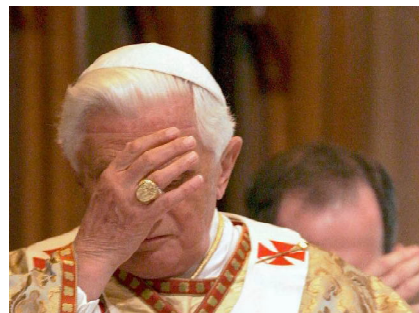
- 6.⁰⁰ Śp. Jan Gołba
 8.⁰⁰ Śp. Marian Ornecki
 18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za żywych:

- O cud uzdrowienia dla Emilii i szybki powrót do zdrowia po przebytej operacji
- Dzięczynna za łaski, o bł. Boże w rodzinie Anny

Za zmarłych:

- Śp. Krystyna Gurdek
 Śp. Zdzisław Gołąb
 Śp. Jerzy Orlicki
 Śp. Józef Baklarz
 Śp. Wacław Becker - 14 r.śm.
 Śp. Stanisław Wiśniowski
 Śp. Barbara Romaniczuk
 Śp. Janusz Zatoń
 Śp. Franciszek Dudek - zmarli rodzice, brat i ciocia Anna Hojny
 Śp. Stefan Kois
 Śp. Barbara Zimmer
 Śp. Jadwiga Zemanek
 Śp. Janina Stopa
 Śp. Joanna Pytlowska
 Śp. Paweł Warchał

**Czwartek 07 sierpnia**

- 6.⁰⁰ Śp. Henryk Imbirowicz
 8.⁰⁰ Śp. Zofia Talaga - 23 r.śm., zmarli z rodziny
 18.⁰⁰ Śp. Michał Czaicki
 Śp. Marianna, Helena, Franciszek

Piątek 08 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Pływacz
 8.⁰⁰ Śp. Andrzej Zemła
 18.⁰⁰ Śp. Ewa Karamańska
 Śp. Franciszek Piecek - r. śm.

Sobota 09 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Henryk Imbirowicz
 8.⁰⁰ Śp. Maria Bandała - 22 r. śm.
 18.⁰⁰ O bł. Boże dla Anny w r. urodzin
 Śp. Tadeusz Kurek

Niedziela 10 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Paweł Warchał
 7.³⁰ Śp. Stanisław Bogusz
 O zdrowie i bł. Boże dla Róż i ich Opiekuna
 9.⁰⁰ Śp. Krystyna Gurdek
 9.⁰⁰ *Roków:* Śp. Janina Stopa
 10.³⁰ Śp. Halina Guzdek
 12.⁰⁰ *Roczki*
 19.⁰⁰ Śp. Adam Kędziora - 8 r. śm.

18. Niedziela Zwykła - 03 sierpnia 2014

1. Starajmy się przeżywać miesiąc sierpień w abstynencji od napojów alkoholowych.

2. Dziś o godz. 16.30 kolejny koncert w ramach I Papieskiego Festiwalu Organowego.

Spotkanie organizacyjne chętnych do asysty kalwaryjskiej, która w tym roku będzie 15 i 17 sierpnia, dziś o godz. 16.30 w domu katolickim.

O godz. 18.30 nieszpory.

3. W ramach radosnego czwartku 7 sierpnia zapraszamy dzieci na wycieczkę do Zakopanego.

4. W przyszłą niedzielę, na mszy św. o godz. 12.00 udzielimy błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą rocznicę chrztu św.

5. Zapraszamy na pielgrzymki:

Na Mszę św. „ludzi gór” odprawioną na Turbaczu pojedziemy w niedzielę 10 sierpnia o godz. 6.30. Koszt 30 zł.

Do Harmęż i KL Auschwitz na uroczystości związane z obchodami rocznicy śmierci Św. Maksymiliana Marii Kolbego. Wyjazd 14 sierpnia /czwartek/ godz. 6.45 powrót ok. 14.30. Koszt 20 zł.

Na maryjne uroczystości pogrzebowe do Kalwarii Z. w piątek 15 sierpnia o godz. 13.00. Koszt 10 zł.

Na Apel Jasnogórski 16 sierpnia. Wyjazd godz. 15.45. Koszt 35 zł.

Do Łągiewnik wraz z nawiedzeniem Sióstr Duszy Chrystusa 22 sierpnia w piątek. Wyjazd godz. 13.00. Koszt 20zł.

Do Berlina 30 i 31 sierpnia. Wyjazd godz. 4.00. Koszt 400zł.

3-dniowa pielgrzymka do Lichenia, Świętej Lipki, Gietrzwałdu w piątek 5 września o godz. 6.00. Powrót w niedzielę (7 września) wieczorem. Koszt 250 zł.

9-dniowa pielgrzymka do Włoch od 4 do 12 października.

ks. St. Jaśkowiec, prob.

Jestem zażenowany

Mam duże kłopoty z właściwym przeżyciem imienin. Ze spuszczoną głową słucham ogłoszeń parafialnych, że w piątek 25 lipca są imieniny ks. infułata Jakuba Gila – polecamy Go modlitwom. Myślę wtedy: „Boże! Przecież w naszej wspólno-

cie parafialnej wielu innych mężczyzn ma to samo imię – nie tylko Jakub Gil.” Tym bardziej w duchu solidarności przynaglony jestem modlić się za wszystkich solenizantów, którzy w tym dniu obchodzą swoje imieniny.

(ciąg dalszy na str. 4)

Pogrzeb

*Dobry Jezu,
 a nasz Panie,
 daj im wieczne
 spoczywanie!*

W ostatnim czasie z naszej wspólnoty pożegnaliśmy:

Śp. Włodzimierz Baran, ur. 1950r., zam. ul. Gimnazjalna

Śp. Stanisława Gębczyk, ur. 1930r., zam. ul. Wiśniowa

Śp. Tadeusz Wąsek, ur. 1934r., zam. Os. XX-lecia

(ciąg dalszy ze str. 3)

Drugim powodem mojego zażenowania imieninowego jest przyjęcie utartego zwyczaju, że wraz z życzeniami trzeba koniecznie przekazać kwiaty, czy też okroślony upominek. Nie można iść z pustymi rękami do solenizanta – tak większość uważa. Ja natomiast jestem przekonany, że nie można iść do solenizanta z pustym sercem. Składający życzenia zawsze są związani serdecznymi więzami z solenizantem.

W tym dniu doświadczają się ludzkiej życzliwości. Najpiękniejszym darem, którym obdarowujemy solenizanta jest nasza serdeczność. Ona dodaje sił. Ukazane serca w życzeniach są jak skrzydła, które pomagają wysoko latać. Wielokrotnie z okazji życzeń słyszę wyznanie, że ja za Księdza dzisiaj przyjąłem Komunię św. Serdecznie się pomodliłem. Ofiarowałem mszę św. Wzruszające są te wyznania. To najbogatsze i najpiękniejsze dary imieninowe. Nieraz myślę, że Bóg uchronił mnie od różnych moich głupich zachowań dzięki modlitwie mojej fizycznej rodziny, a także i tej duchowej, jaką jest parafia. Bardzo za nią dziękuję. Wciąż o nią się ubiegam. Jestem przekonany, że jest ona potrzebna każdemu z nas.

Przyjmowane imieninowe życzenia bardzo mnie motywują, żeby jeszcze

bardziej być bliżej wspólnoty, w której przebywam i jeszcze z większym sercem ogarniać ich modlitwą. Jestem przekonany, że starzejący się kapłan ma



po to więcej czasu, żeby się więcej modlił. Proszę przyjąć moje zapewnienie, że codziennie wdycham do Chrystusa w różnych ludzkich potrzebach. Modlę się zwłaszcza za tych parafian, o których wiem, że chorują, że cierpią. W waszym zmaganiu z krzyżem choroby, nie-

dostatku czy też niezgody, a także odchodzenia od Kościoła waszych bliskich – czuam przy Matce Bożej i proszę Ją by nieustannie was wspierała.

W sobotę i niedzielę 2 i 3 sierpnia, pielgrzymi ziemi wadowickiej nawiedzają w południowych Niemczech miejsca szczególnie bliskie Benedyktowi XVI. Naszą pielgrzymią obecnością wyrażamy Bogu wdzięczność za wielką przyjaźń papieża z Niemiec z papieżem – Polakiem. Na różny sposób pomagał Benedykt XVI naszemu Świętemu. W przededniu tej pielgrzymki ks. kard. Stanisław Dziwisz, będąc na moich imieninach obdarzył mnie infułackim pektorałem – krzyżem, który jest darem Benedykta XVI. Jest to dla mnie wymowny znak wdzięczności Papieża Pustelnika za zorganizowaną ku Jego czci pielgrzymkę.

ks. Infułat

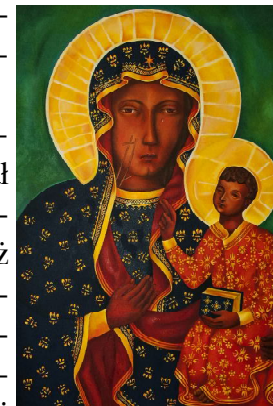
Relacje z pieszej pielgrzymki na Jasną Górę

W sobotę 19 lipca zakończyliśmy XXIX Pieszą Pielgrzymkę na Jasną Górę. Z naszych stóp zniknęły bąble. W sercach pozostaje pamięć radosnych dni pielgrzymowania. Nadszedł czas na podsumowanie.

W tegorocznych rekolekcjach w drodze wzięło udział 353. uczestników z Wadowic i okolic (o 43 więcej niż w roku ubiegłym). W ostatnich dwóch dniach dołączyła do nas grupa 52. Francuzów, którzy przez kilka dni wcześniej przebywali w Wadowicach. Wśród Pątników było 78. biorących udział po raz pierwszy w pielgrzymce. Najmłodszym uczestnikiem była Zuzia, lat 4, a najstarszym Andrzej, lat 73. Cieszy fakt, że w tegorocznej pielgrzymce wzięło udział bardzo wielu młodych ludzi. Można powiedzieć, że była to ponad połowa wszystkich uczestników.

Duchowymi przewodnikami grup pielgrzymkowych byli: Księża, Diakoni oraz Klerycy Krakowskiego Seminarium Duchownego. Nie zabrakło też Sióstr Zakonnych. Oni wszyscy dbali o to, aby podczas konferencji oraz homilii realizować temat tegorocznych rekolekcji: „Świętymi bądźcie”. To wezwanie postawiliśmy

sobie za cel, aby mieć świadomość, że pragniemy nie tylko dziękować Bogu za kanonizację Jana Pawła II, ale nade wszystko naśladować Go w drodze do Nieba.



W imieniu całego sztabu organizacyjnego pielgrzymki, chciałbym z całego serca podziękować wszystkim ludziom dobrego serca, którzy dzieląc się tym, co mają, przyczynili się do organizacji tegorocznych rekolekcji w drodze. Pamiętaliśmy o Was w modlitwie, polecając także te inten-

cje, które nam powierzyliście. Łączność duchowa z Wami była znakiem, że nie idziemy sami przed Oblicze Królowej Polski. Ofiary przekazane na organizację pielgrzymki były także wsparciem dla dzieci i młodzieży oraz osób starszych. Z opłat zwolnione zostały dzieci z rodzin wielodzietnych, młodzież do lat 14. oraz seniorzy powyżej 70. roku życia.

Dziękując Panu Bogu za pielgrzymkowe rekolekcje w drodze, zawieramy Mu organizację jubileuszowej, bo XXX Wadowickiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę w 2015 roku. Już dziś zapraszamy na ten szczególnie czas ofiary, modlitwy i radości.

Ks. Adam Garlacz
wraz z Organizatorami